

o. Marcin Lisak OP

Instytut Nauk Religijnych św. Tomasza z Akwinu w Kijowie

ORCID0000-0002-5379-2537

DOI <https://doi.org/10.21697/ucs.2024.34.2.12>

**Piotr Mazurkiewicz, Piotr Burgoński, Kamil Sulej, Janusz Węgrzecki, Artur Wysocki (red.),
Słownik katolickiej nauki społecznej, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2024, ss. 431**

Rozpoznanie, ocena i działanie to trzy wymiary zaangażowania, które leżą u podstaw katolickiego uczestnictwa w życiu społecznym. Te kluczowe terminy pozwalają na określenie warunków ramowych katolickiej nauki społecznej (KNS). Odwołują się do empirycznej obserwacji, do teoretycznego zasobu tez i norm oraz inspirują do praktycznego działania, motywowanego światopoglądem zbudowanym na podstawie religii chrześcijańskiej. W *Słowniku katolickiej nauki społecznej* (2024), który jest nową pozycją wydawniczą porządkującą tematykę społecznej misji katolicyzmu, te trzy wymiary prakseologii KNS – widzieć, oceniać, działać – określone są jako „sylogizm praktyczny” (s. 42). W istocie wyznaczają one ramy społeczne dla metodycznej implementacji KNS. Do oficjalnego obiegu w „katolicyzmie społecznym” wprowadził je, w encyklice *Mater et magistra* (1961), papież Jan XXIII, który tym samym sformułował kościelny model zaangażowania społecznego (1961, n. 236).

Wydany wiosną 2024 roku *Słownik* jest bardzo cenną publikacją, porządkującą, szczególnie w polskim środowisku kościelnym i naukowym, wiedzę z zakresu KNS. *Słownik* wpisuje się we wspomniany powyżej potrójny schemat społecznej misji katolicyzmu. Zawiera wiele obserwacji empirycznych, porządkuje doktrynę społeczną Kościoła oraz teorie i terminologię nauk społecznych sprzężone z KNS. Wyraża program zaangażowania i uczestnictwa w sprawach społecznych, będący niejako imperatywem praktycznego działania.

Redakcję i opracowanie *Słownika* przygotowało środowisko Międzynarodowego Centrum Badawczo-Dydaktycznego Katolickiej Nauki Społecznej na Wydziale Społeczno-Ekonomicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Do współautorstwa zaproszono specjalistów z innych uczelni i ośrodków naukowych. Publikacja ukazała się nakładem Instytutu Wydawniczego PAX, a jej wydanie zostało zainspirowane przez Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”.

Słownik w klarowny sposób przedstawia tematykę katolickiej nauki społecznej, porządkując pokaźny zakres materiału w kategoriach zebranych w dziewięciu rozdziałach. Należą do nich, wedle kolejności obranej przez redaktorów, następujące tematy: 1) podstawy nauczania społecznego Kościoła; 2) zasady społeczne, normy i wartości; 3) człowiek, jego prawa i obowiązki; 4) małżeństwo i rodzina; 5) praca i życie zawodowe; 6) społeczeństwo i kultura; 7) polityka (wspólnota polityczna); 8) ekonomia oraz 9) sprawy międzynarodowe. Tom liczy ponad czterysta stron. Obok 131 haseł – a w wielu przypadkach szerszych, kilkustronicowych opracowań – merytorycznych, zawiera indeks artykułów. Nieco brakuje indeksu kluczowych pojęć i terminów, który mógłby ułatwić poruszanie się w bogatym dorobku KNS, zaprezentowanym w tej imponującej publikacji. W niniejszej recenzji odnoszę się do kluczowych wątków, które współtworzą panoramę KNS zobrazowaną w *Słowniku*.

W części wstępnej, wprowadzającej do teoretycznego samo rozumienia KNS, znajdujemy wyczerpujące informacje o powstaniu i historycznym rozwoju tej dziedziny wiedzy. *Słownik* precyzyjnie i szczegółowo wskazuje źródła (s. 62–63), metody badawcze oraz cele stawiane w katolicyzmie społecznym (s. 33, 54–56). O ile nauczanie społeczne sięga początków chrześcijaństwa, to uporządkowana i bardziej systematyczna KNS powstała pod koniec XIX stulecia. Kamieniem milowym stało się ogłoszenie encykliki *Rerum novarum* w 1891 roku. Papież Leon XIII podjął wtedy szeroko „kwestię robotniczą” i odniósł ją do sfery organizacji państwa, społeczeństwa i filozofii politycznej (s. 39).

Słownik posługuje się terminami „nauka społeczna Kościoła” oraz „katolicka nauka społeczna” jako równoznacznymi (s. 44–46). Za tego rodzaju podejściem stoi umocowanie w tradycji rozumienia „społecznej myśli Kościoła”, co z kolei jest innym z terminów używanych zamiennie (s. 29–31). Społeczne przesłanie

katolicyzmu wynika z przekazu chrześcijańskiego objawienia i społecznej aplikacji przesłania *par excellence* religijnego. Źródłami – albo inaczej ujmując: aksjomatami – dla KNS są zatem prawo objawione, dostępne w Piśmie Świętym, Tradycji Kościoła oraz dokumentach doktrynalnych, oraz prawo naturalne, rozumiane i interpretowane w ujęciu katolickiej doktryny moralnej (s. 62–63). Podkreślenie silnego związku z prawem objawionym umiejscawia doktrynę społeczną Kościoła (to inny z terminów, funkcjonujący zwłaszcza we włoskim i rzymskim środowisku językowym – *dottrina sociale della Chiesa* – który nie pojawia się jednak w *Słowniku*) w domenie teologii, a więc nauki normatywnej. Koresponduje to ze stanowiskiem określonym przez Jana Pawła II w encyklice *Sollicitudo rei socialis* (1987). Papież pisał: „Nauka społeczna Kościoła nie jest jakąś «trzecią drogą» między liberalnym kapitalizmem i marksistowskim kolektywizmem ani jakąś możliwą alternatywą innych, nie tak radykalnie przeciwstawnych wobec siebie rozwiązań: stanowi ona kategorii niezależną. Nie jest także ideologią, lecz dokładnym sformułowaniem wyników pogłębionej refleksji nad złożoną rzeczywistością ludzkiej egzystencji w społeczeństwie i w kontekście międzynarodowym, przeprowadzonej w świetle wiary i tradycji kościelnej. Jej podstawowym celem jest wyjaśnianie tej rzeczywistości poprzez badanie jej zgodności czy niezgodności z nauką Ewangelii o człowieku i jego powołaniu doczesnym, a zarazem transcendentnym; zmierza zatem do ukierunkowania chrześcijańskiego postępowania. Nauka ta należy przeto nie do dziedziny ideologii, lecz teologii, zwłaszcza teologii moralnej. Nauczanie i upowszechnianie nauki społecznej wchodzi w zakres ewangelizacyjnej misji Kościoła” (n. 41).

Przywołuję ten cytat z papieskiego dokumentu w dłuższej formie, ponieważ nie odnalazłem go w *Słowniku*, a uważany jest przez wielu naukowców za kluczową eksplikację teologiczno-moralnego modelu uprawiania KNS. Z tym jednoznacznym stanowiskiem papieskim polemizuje między innymi Helmut Juros. W ocenie polskiego politologa Jan Paweł II nazbyt autorytatywnie określił status metodologiczny KNS. Angażując autorytet papieski w sprawy metodologii nauk, zamknął KNS w obszarze nauk teologicznych. Konsekwencją mocnego zaakcentowania przynależności do subdyscypliny teologicznej, jaką jest teologia moralna lub innymi słowy teologia społeczna, może być znaczące ograniczenie możliwości dyskusji z innymi dyscyplinami naukowymi. Funkcjonująca w nurcie teologii moralnej doktryna społeczna katolicyzmu staje się bowiem bardziej przesłaniem normatywnym niż jedną z nauk społecznych. Katolicka nauka społeczna traci bowiem narzędzia badawcze, pozwalające na prowadzenie studiów prawdziwie interdyscyplinarnych. Próby połączenia obserwacji empirycznych z refleksją teologiczną i filozoficzną, czyli wymiaru deskryptywnego z normatywnym, prowadzą, zdaniem Jurosa, do niespójności metodologicznej KNS, o ile jest ściśle rozumiana jako forma teologii moralnej bądź społecznej. Drogą wyjścia z tego impasu, jaką proponuje politolog, jest dążenie do samodzielności metodologicznej KNS. Konieczne wydaje się zatem analityczne rozróżnienie między nauczaniem społecznym Kościoła, o mocnym charakterze normatywnym i doktrynalnym, a katolicką nauką społeczną, czyli wiedzą empiryczną i bardziej deskryptywną, opartą co prawda na wymiarze doktrynalnym, wyrażonym przez długą tradycję nauczania społecznego Kościoła, ale stale poszukującą nowych odpowiedzi (Juros 1998, 2003) i, w mojej ocenie, zbliżoną do Weberowskiej socjologii rozumiejącej.

Ponadto warto zwrócić uwagę na pozycję KNS w nurcie samych nauk teologicznych. Pamiętać bowiem należy, że podział teologii na część dogmatyczną, moralną, fundamentalną czy pastoralną, żeby wymienić te zasadnicze, nie powinien prowadzić do ich rozłącznego i ekskluzywnego rozumienia. Charakter doktrynalno-teologiczny KNS niezwykle trafnie określa w encyklice ogłoszonej w ostatnim okresie pontyfikatu Benedykt XVI. W *Deus caritas est* (2005) czytamy, że: „Wewnętrzna natura Kościoła wyraża się w troistym zadaniu: głoszenie Słowa Bożego (*kerygma-martyria*), sprawowanie sakramentów (*leiturgia*), posługa miłości (*diaconia*). Są to zadania ściśle ze sobą związane i nie mogą być od siebie oddzielone. *Caritas* nie jest dla Kościoła rodzajem opieki społecznej, którą można by powierzyć komu innemu, ale należy do jego natury, jest niezbywalnym wyrazem jego istoty” (n. 25). Miłość (*caritas* – w teologii chrześcijańskiej rozumiana jako najwyższa forma miłości) społeczna należy zatem do istoty przesłania chrześcijańskiego, a nawet jest rozumiana jako konstytutywna cecha Kościoła. Normą kierującą, swoistym imperatywem moralnym dla dokonywania społecznej diagnozy, oceny i wypracowania oraz aplikacji programu działania, stanowiących trójskładową metodę KNS, jest uniwersalne rozumienie chrześcijańskiej miłości bliźniego. W ten sposób akcent chrześcijańskiej misji kieruje się bardziej w stronę ortopraksji (właściwego działania) niż w stronę ortodoksji (prawidłowości doktrynalnej), choć papież nie używa samego pojęcia *orthopraxis*. W takiej

perspektywie metodologicznej można wskazywać na przesunięcie KNS z mocno normatywnej pozycji teologii moralnej w kierunku teologii pastoralnej, nazywanej także praktyczną. Dzięki temu o wiele łatwiej można byłoby znaleźć interdyscyplinarne pomosty z innymi dziedzinami wiedzy, a także formy pluridyscyplinarnego podejścia do problematyki społecznej, wedle którego KNS nie byłaby spychana na religijno-wyznaniowy margines (Lisak 2013).

W części metodologicznej *Słownika*, odnoszącej się do samorozumienia KNS, brakuje rozwinięcia kwestii metodologicznych, które stanowią poważne wyzwanie dla naukowców posługujących się katolicyzmem jako matrycą pojęciową w studiach nad problematyką społeczną. Cennym uzupełnieniem byłoby zestawienie metodyki uprawiania KNS z innymi dyscyplinami naukowymi, takimi zwłaszcza jak socjologia, politologia czy nauki ekonomiczne. Dobrym przykładem w tym zakresie może być rozprawa Pawła Prüfera (2011), w której autor analizuje interdyscyplinarne związki KNS i socjologii, w tym zwłaszcza socjologii uprawianej w nurcie humanistycznym. Niezależnie od przyjętego stanowiska metodologicznego – zarówno w sprawach interdyscyplinarności, jak i w ramach wiedzy teologicznej – uważam, że kwestia sporu o samorozumienie KNS zasługuje na odrębne opracowanie w formie hasła słownikowego.

Kolejne części *Słownika* prezentują hasła kluczowe i uniwersalne, odnoszące się do podstawowych wartości, norm i zasad, współtworzących KNS (rozdział 2) oraz antropologii chrześcijańskiej (rozdział 3). Znajdziemy tu precyzyjną charakterystykę zasad podstawowych, uznawanych powszechnie w środowisku badaczy za konstytutywne dla KNS, takich jak: braterstwo, dobro wspólne (s. 90–92), miłość społeczna (s. 94–95), personalizizm (s. 96–97), subsydiarność (s. 98–100), solidarność (s. 104–107), sprawiedliwość społeczna (s. 108–110), partycypacja w życiu społecznym (s. 111–112). Obok nich scharakteryzowane są także zasady wtórne, konsekwencyjne, które można uznać za pomocnicze. Zaliczam do nich: bezinteresowność (s. 85–86), braterstwo i przyjaźń społeczną (s. 87–88), zasadę powszechnego przeznaczenia dóbr (s. 102–103) oraz opcję preferencyjną na rzecz ubogich (s. 75–76). Wśród podstawowych pojęć antropologicznych spotykamy odniesienie do godności osobowej (s. 118–119), społecznej natury człowieka (s. 122–123), człowieka jako istoty religijnej (s. 120–121), odpowiedzialności (s. 125–127), kwestii praw człowieka (s. 128–130) oraz wymiaru tożsamościowego (s. 134–137).

Dalsze rozdziały odnoszą się do zagadnień szczegółowych. Hasła z zakresu małżeństwa i rodziny (rozdział 4) ujmują tę problematykę głównie w modelu teologiczno-moralnym KNS. Jest to pewnym mankamentem czy raczej ograniczeniem opracowania, ponieważ zastosowane podejście badawcze nosi wyraźnie normatywny charakter i w niektórych przypadkach właściwie nie odróżnia się od doktrynalnego przekazu katolickiej teologii moralnej. Rozdział 5 prezentuje zagadnienia z zakresu pracy i życia zawodowego. Hasła słownikowe charakteryzują kwestie dotyczące własności, bogactwa i ubóstwa, nierówności ekonomicznych, przedsiębiorczości, prawa pracy i ochrony socjalnej pracowników. W tym zakresie autorzy haseł szerzej posługują się interdyscyplinarnymi narzędziami badawczymi, dzięki czemu publikacja zyskuje na wnikliwości analizy, poszerza jej zakres i lepiej koresponduje z innymi dyscyplinami wiedzy. Podobne podejście metodologiczne znajdujemy w rozdziale 6, który posługuje się trójpoziomowym schematem: obserwacja z punktu widzenia różnych nauk społecznych, ocena i wiele elementów programu działań społecznych. Wśród najlepiej opracowanych i najistotniejszych haseł znajdziemy zagadnienia takie jak: formy życia społecznego (s. 212–214), grzech strukturalny (s. 215–218), inkulturacja (s. 219–220) i kultura (s. 221–223), różnorodność kulturowa (s. 242–243), naród (s. 227–229), społeczeństwo obywatelskie (s. 244–246) i społeczności pośrednie (s. 250–251).

Rozdział 7 zawiera hasła dotyczące życia politycznego. W tej części znajdziemy fundamentalną dla KNS analizę zaangażowania chrześcijan w politykę, w rozróżnieniu na: uczestnictwo świeckich (s. 264–268) i rolę duchownych (s. 276–277), oraz modele relacji państwo–Kościół (s. 305–308). Opracowania opublikowane w *Słowniku* mogłyby, moim zdaniem, nieco zyskać na aktualności, gdyby wyraźniej przywołano wypowiedzi i nauczanie dwóch ostatnich papieży. Wśród nich warto przywołać bardzo klarowne stanowisko dotyczące zaangażowania Kościoła instytucjonalnego w sferę polityki, które wyraził Benedykt XVI: „Kościół nie może i nie powinien podejmować walki politycznej, aby realizować jak najbardziej sprawiedliwe społeczeństwo. Nie może i nie powinien stawiać się na miejscu państwa” (2005, n. 28). Wśród kwestii politycznych znajdziemy również charakterystykę ideologii politycznych, form i mechanizmów zarządzania państwem oraz sprawowania władzy. Co bardzo istotne i cenne, analiza poszczególnych pojęć, instytucji, modeli, zjawisk

i procesów nie ogranicza się do obserwacji i warstwy deskryptywnej. Autorzy haseł przywołują ocenę dokonywaną z perspektywy nauczania społecznego Kościoła lub/i katolickiej nauki społecznej. Często jest to ujęcie przekrojowe i historyczne oraz aktualne ujęcie komparystyczne. Choć na przykład przy okazji prezentacji teologii wyzwolenia (s. 325–326) brakuje odniesienia do źródeł tego nurtu w teologii politycznej Johanna B. Metza. Zresztą znaczenie teologii politycznej w społecznym przesłaniu katolicyzmu zasługuje na oddzielne opracowanie, które mogłoby uzupełniać wnikliwie przygotowane hasła: „antropologia polityczna” (s. 255–259) oraz „polityka i jej wymiary” (s. 295–298). Wśród zagadnień z dziedziny polityki brakuje także zagadnień takich jak resocjalizacja, więziennictwo i stosunek Kościoła do kary śmierci.

W rozdziale 8 zaprezentowano kwestie ekonomiczne. Podobnie jak w poprzednim rozdziale w większości haseł możemy zidentyfikować potrójny wymiar analizy. Obok obserwacji i analizy empirycznej autorzy dokonują oceny-diagnozy opartej na nauczaniu społecznym Kościoła oraz metodologii innych nauk społecznych. W wielu przypadkach znajdziemy próbę opracowania schematu działania, zaangażowania w sprawy gospodarcze. Najistotniejsze hasła prezentują następujące tematy: etyka gospodarcza (s. 346–349) wraz z koncepcją społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR); modele i kryzysy gospodarcze (s. 358–361), podstawowe instytucje – pieniądź (s. 362–363), podatki (s. 364–367), kapitał oraz wymiana dóbr i usług (s. 368–369), wolny rynek (s. 377–378) oraz społeczna gospodarka rynkowa (s. 375), integralny (zrównoważony) rozwój (s. 370–373).

Ostatni rozdział zawiera analizy dotyczące spraw międzynarodowych. W podejściu metodycznym problematyka stosunków międzynarodowych naświetlana jest głównie w perspektywie etycznej. Przykładem etycznej orientacji KNS są przywoływane w *Słowniku* oceny dotyczące toczących się współcześnie wojen i procesów globalizacji, na których się skoncentruje.

W ujęciu filozofii politycznej i etyki społecznej, sięgających starożytnych Grecji i Rzymu, oraz w tradycji chrześcijańskiej w odniesieniu do wojny i przemocy często stosowano kategorię (zasadę) sprawiedliwości. W rezultacie w opracowaniu św. Augustyna i św. Tomasza wyłoniła się na gruncie katolicyzmu doktryna wojny sprawiedliwej. O jej dezaktualizacji i nieadekwatności przekonuje autor hasła „wojna”, Piotr Burgoński, który stwierdza: „Współczesną doktrynę Kościoła katolickiego na temat wojny można znaleźć w KKK [*Katechizm Kościoła katolickiego* – ML] (2307–2317). Nie pada tam termin «wojna sprawiedliwa»; wymienia się jedynie cztery warunki «uprawnionej obrony z użyciem siły militarnej». Po wielu wiekach Kościół więc zdecydował, że pojęć «wojna» i «sprawiedliwość» nie należy łączyć, aby w najmniejszym nawet stopniu nie sugerować, że w jakiegokolwiek wojnie może być coś dobrego” (s. 417). Cenny jest przy tym komentarz Burgońskiego na temat „nawykowo” błędnego tłumaczenia tego passusu w polskim wydaniu *Katechizmu*, gdzie ciągle pojawia się termin „usprawiedliwienie” w odniesieniu do wojny i walki zbrojnej. Z drugiej strony autor już na początku swojego tekstu chyba nazbyt kategorycznie stwierdza, że „Katolicka nauka społeczna odrzuca pacyfizm rozumiany jako uznanie pokoju za najwyższą wartość przy jednoczesnym potępieniu wszystkich wojen bez względu na ich charakter” (s. 416). Gdy przeanalizujemy w tym kontekście aktualne wypowiedzi Franciszka i przedstawicieli Watykanu, nurt sprzeciwu wobec wojny ukaże się nam jako wiodący. Oczywiście, autor hasła „wojna” polemizuje ze skrajną formą pacyfizmu. Jednak takie analityczne rozróżnienie można uznać za umowne i bardziej deklaratywne niż normatywne. W tym kontekście warto przywołać obecną w nurcie anglojęzycznej KNS mocną argumentację na rzecz pokoju, jako imperatyw etyki chrześcijańskiej. Michael Hornsby-Smith czyni z unikania i łagodzenia przemocy zasadę KNS, nazywając ją „preferencyjną opcją na rzecz pokoju (*non-violence*)”. Brytyjski socjolog przekonująco twierdzi, że taka postawa i działanie są solidnie zakorzenione w nauczaniu i w przykładzie Jezusa Chrystusa (Hornsby-Smith 2006).

Drugą kwestią jest proces globalizacji i nurty deglobalizacji, poddane analizie przez Anielę Dylus (s. 381–384). Tendencje globalizacyjne skłaniają papieży bieżącego stulecia do namysłu i komentarza. Przy czym nauczanie społeczne Kościoła odnosi się do wymiaru aksjologicznego, a nie do bezpośrednich analiz ekonomicznych, politologicznych czy socjologicznych. „Globalizacja *a priori* nie jest ani dobra, ani zła. Będzie ona tym, co uczynią z niej ludzie” – stwierdzał w przemówieniu z roku 2001 Jan Paweł II (s. 382). Papież podkreślał, że ludzkości potrzebna jest „globalizacja solidarności”. Benedykt XVI, w obliczu kryzysu ekonomicznego z lat 2008–2009, apelował, aby logikę wolnego, globalnego rynku uzupełnić wartościami humanistycznymi: braterstwem, bezinteresownością, „ekonomią daru”, solidarnością w ujęciu międzypokoleniowym. Z kolei

Franciszek wyraził sprzeciw wobec „globalizacji obojętności”, wykluczenia, marginalizacji, kultu i władzy pieniądza, które prowadzą do odczłowieczenia. Jako remedium, w encyklice *Fratelli tutti* (2020), papież proponuje „ożywienie na nowo braterstwa i przyjaźni społecznej” (s. 384).

Obok literalnie wyrażonego nauczania papieskiego, trafnie i bogato ujętych na kartach *Słownika*, warto jednak upominać się o przywołanie performatywno-parenetycznego przekazu społecznego, który może być sposobem dostosowania katolickiej nauki społecznej do zmieniających się potrzeb komunikacyjnych w dobie rewolucji cyfrowej, mediatyzacji sfery publicznej, usieciowienia i mediów społecznościowych. W kwestii spraw globalnych, potrzeby solidarności, braterstwa czy wzajemnej pomocy przykładem może być modlitwa wypowiedziana przez Franciszka w marcu 2020 roku, w szczytowym okresie pandemii Covid-19. Na opustoszałym placu św. Piotra samotny papież, w odwołaniu do ewangelicznej perykopy o burzy na jeziorze, która ogarnęła łódź uczniów Jezusa, apelował: „Burza odsłania naszą bezradność i odkrywa te fałszywe i niepotrzebne pewniki, z jakimi zbudowaliśmy nasze programy działania, nasze plany, nasze nawyki i priorytety. Pokazuje nam, jak uśpiliśmy i porzuciliśmy to, co karmi, podtrzymuje i daje siłę naszemu życiu i naszej wspólnotie. [...] Wraz z burzą opadła maska tych stereotypów, za pomocą których ukrywaliśmy nasze «ego», stale się martwiąc o własny obraz. Po raz kolejny odkryto tę wspólną przynależność, od której nie możemy uciec: przynależność jako braci. [...] dziś wieczorem Twoje Słowo uderza i dotyka nas wszystkich. W tym naszym świecie, który kochasz bardziej niż my, ruszyliśmy naprzód na pełnych obrotach, czując się silnymi i zdolnymi do wszystkiego. Chciwi zysku, daliśmy się pochłonać rzeczom i oszołomić pośpiechem. Nie zatrzymaliśmy się wobec Twoich wezwań, nie obudziliśmy się w obliczu wojen i planetarnych niesprawiedliwości, nie słuchaliśmy wołania ubogich i naszej poważnie chorej planety. Nadal byliśmy niewzruszeni, myśląc, że zawsze będziemy zdrowi w chorym świecie. Teraz, gdy jesteśmy na wzburzonym morzu, błagamy cię: «Zbudź się Panie!»” (Franciszek 2020).

Papież nawiązał w ten sposób do epidemii, która uderzyła w świat niczym gwałtowna burza, i zaapelował, by odnowić ogólnoludzką solidarność i braterstwo, aby przyniosły aksjologiczne ocalenie i pomoc w przeciwdziałaniu globalnej epidemii. Oprócz werbalnego komunikatu wydarzenie transmitowane przez światowe media konwencjonalne oraz szeroko rozpowszechnione i komentowane w mediach internetowych i społecznościowych niosło przekaz pozawerbalny, symboliczny. Sylwetka samotnego papieża, opustoszały plac watykański, zwykle wypełniany przez tłumy, zapadający zmierzch przywoływały dramat rozpowszechnienia nowej, słabo rozpoznanej, groźnej, a dla wielu śmiertelnej choroby oraz traumatycznego doświadczenia milionów ludzi poddanych ryzyku zakażenia, izolacji i innym ograniczeniom z powodu sytuacji epidemiologicznej. Wystąpienie Franciszka było niezwykle mocnym apelem o wzajemną solidarność ludzkości w dobie dramatycznego zagrożenia, niszczącego zdrowie i więzi społeczne. Myślę, że wykorzystywanie tego rodzaju metod przekazu i komunikacji może uwspółcześnić, ożywić i spopularyzować KNS. Kolejne wydanie *Słownika katolickiej nauki społecznej* lub podobnej publikacji może wykorzystać tę performatywną formę komunikacji i poszerzyć tym samym transfer wiedzy i doświadczenia praktycznego w zakresie społecznej doktryny katolicyzmu.

Bibliografia

- Benedykt XVI, papież (2005). Encyklika *Deus caritas est*, www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20051225_deus-caritas-est.html [dostęp 1.10.2024].
- Fel S. (2023), Między katolicką nauką społeczną a teologią społeczną. Rozwój i aktualny stan katolickiej nauki społecznej w Polsce [w:] R. Kowalski, M. Mraczka, S. Stasiak (red.), *Mam ci coś do powiedzenia*. Wrocław: Papieski Wydział Teologiczny, s. 63–76.
- Franciszek, papież (2020), Rozważanie papieża Franciszka przed nadzwyczajnym błogosławieństwem *Urbi et Orbi* 27 marca 2020 r., www.ekai.pl/dokumenty/rozwazanie-papieza-franciszka-przed-nadzwyczajnym-blogoslawienstwem-urbi-et-orbi-27-marca-2020/ [dostęp 1.10.2024].
- Hornsby-Smith M. (2006), *An Introduction to Catholic Social Thought*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Jan XXIII, papież (1961), Encyklika *Mater et magistra* (1961), www.vatican.va/content/john-xxiii/en/encyclicals/documents/hf_j-xxiii_enc_15051961_mater.html [dostęp 1.10.2024].

- Juros H. (2003), *Katolicka nauka społeczna contra teologia (moralna) społeczna. Uwagi metodologiczne do Orędzia Jana Pawła II na Międzynarodowy Dzień Pokoju 1998* [w:] tenże, *Europejskie dylematy i paradygmaty*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Studium Generale Europa, s. 23–38.
- Juros H. (1998), *Spór o metodologię nauki społecznej Kościoła* [w:] F. Kampka, C. Ritter (red.), *Jan Paweł II, Centesimus annus. Tekst i komentarze*. Lublin: Wydawnictwo Naukowe KUL, s. 349–372.
- Lisak M. (2013), *Ubóstwo w dobie globalizacji w perspektywie nauczania społecznego Benedykta XVI oraz nauk społecznych*. „Studia Nauk Teologicznych PAN” 8: 5–26.
- Prüfer P. (2011), *Katolicka nauka społeczna a socjologia. Interdyscyplinarne sprzężenie*. Zielona Góra: Uniwersytet Zielonogórski.